

Cena numeru
7000 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie 150.000.
Łącznie z Gońcem 210.000.

Z przes. poczt.

Miesięcznie 170.000.
Łącznie z Gońcem 230.000.

poza Łódź 7.700

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

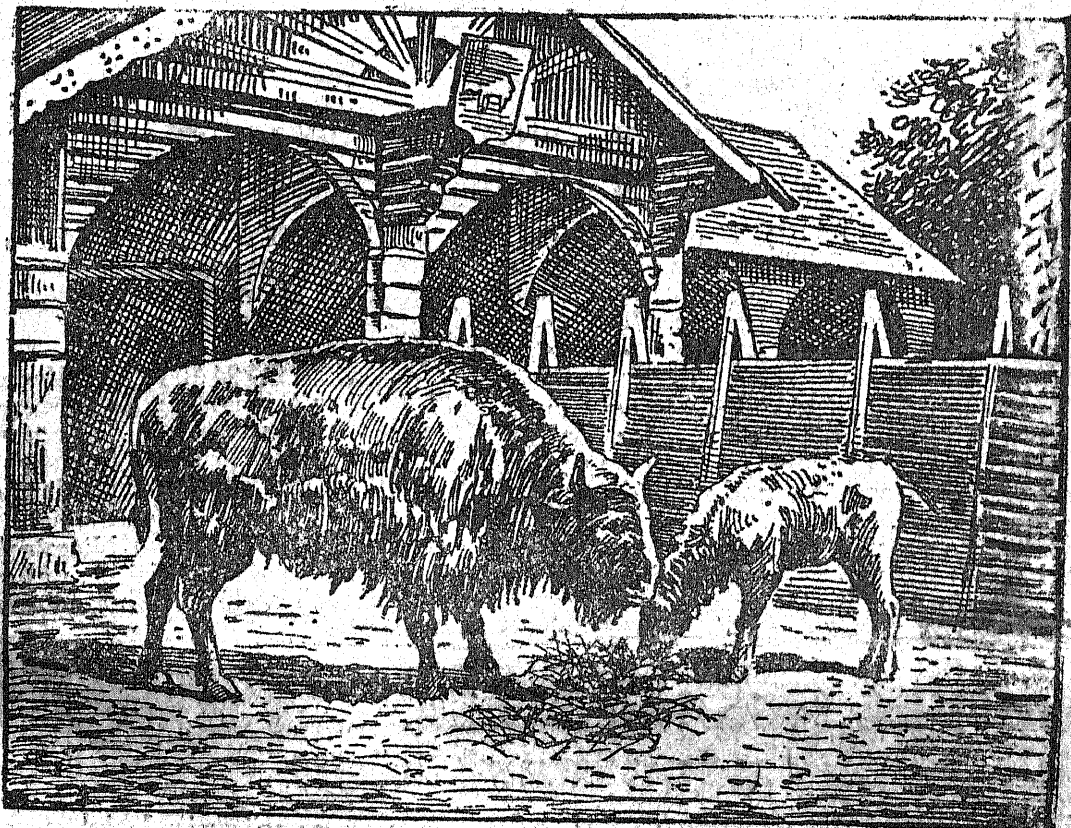
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Czwartek, dnia 25 października 1923 r.

Okazy żyjących żubrów.



Żywy żubr jest dzisiaj już zjawiskiem rzadkiem. Kilka sztuk żyje w lasach rządowych wyszegradzkich na Węgrzech, dalej 3 żubry znajdują się jeszcze w lasach księcia Pszczyńskiego na Śląsku, nadto w Niemczech, Holandii itd. żyje ich około 80 par, również w prywatnym posiadaniu. Ilustracja nasza przedstawia dwa żubry (krowa i cielę) w ogrodzie zoologicznym w Berlinie.

Jedność Niemiec.

To co dzieje się obecnie w Niemczech i z Niemcami, jest nie tylko ciekawym procesem historycznym, ale zjawiskiem politycznym bardzo doniosłym dla Europy, w szczególności dla Francji i Polski.

Już w końcu 1918 roku znakomity pisarz francuski Jacques Bainville powiedział, że Europa za lat kilka będzie świadkiem rozpadu Niemiec na części składowe etniczne i polityczne. Przepowiednia jego sprawdza się. Jedność niemiecka rozpryskuje się, dzieło Bismarcka ginie. Z tygodnia na tydzień powstają coraz nowe zatargi między państwami, wchoźzającymi w skład Rzeszy, zatargi o drobniarzi, to prawda, lecz których liczba i charakter dowodzi, że wkrótce będziemy oglądali proces separacyjny w rodzinie państw niemieckich, proces kładący kres jedności Rzeszy.

Obojętna jest rzecz, czy ogłoszona świeżo republika reńska utrzyma się, czy też będzie mniej lub więcej krwawym epizodem historycznym. Niema znaczenia, czy zerwanie stosunków dyplomatycznych między monarchiczną Bawarią, a komunistyczną Saksonią będzie trwałe lub nie. Różne są rozważania, czy konflikt między rządem Rzeszy a rządem saskim załagodzi się czy też dojdzie do wzajemnych re-

presji zbrojnych. Na drugim planie stoi kwestja, w jaki sposób Rada związkowa doprowadzi do chwilowego kompromisu między Monachjum a Berlinem.

Faktem jest głębokiego znaczenia, że wypadki te potęgują koryto prądu, który rwie powojenne Niemcy ku wyzwoleniu się z więzów wspólnej i jednolitej polityki.

Przyczyny tego procesu są różnorodne. Klęska wojenna nie tylko wyгнаła Hohenzollernów, lecz osłabiła wpływ na Rzeszę Prus, twórcy cesarstwa niemieckiego i kierownika. Niemcy znalazły się nie tylko bez cesarza, lecz i bez czynnika ogniskującego i utrzymującego ducha rasy „wole potęgi”. Uratowali z katastrofy idee jedności Niemiec, ale nie było nikomu idee tej w nowych warunkach uczynić ośrodkiem działalności politycznej, wlać w nie nowe soki i siły. Natomiast socjalizm i flirt z komunizmem rozpoczęły dzieło niszczenia podstaw gospodarczych nowych republik niemieckich. Desperacka polityka rządów Rzeszy wobec Francji wmożliła w społeczeństwo niemieckie, że jedynym warunkiem niewypłacalności, zdewaluowania marki, zaniechanie wy-

płat i pracy. Nędza szerokich warstw, ucieżniejsza z

dniem każdym, bankructwo skarbu państwa, bezowocność polityki zagranicznej i reformy finansowej, przy ciągłym wrzuceniu socjalnem i politycznym, zbudziły w poszczególnych państwach idee separatystyczne, idee oparte na tradycjach historycznych, różnicach etnicznych, socjalnych i religijnych.

Przyświeca im nadzieja odzyskania dobrobytu i zdrowia przez usamodzielnienie się, rozłączenie więzów, łączących je z fatalną polityką rządów Rzeszy, aczkolwiek jedności ogólnopolskiej nie zrywają one, ale wszystko je popycha w tym kierunku, aby jedność ta nie krepowała ich odrębnych wysiłków ku uratowaniu się z ogólnej topieli.

Jeżeli z punktu widzenia politycznego rozkład Niemiec powojennych nie jest bynajmniej zjawiskiem niepokojącym, to specjalny ich ferment, mogący eksplodować w formie lokalnych rewolucji o charakterze komunistycznym, nakłada na Polskę obowiązek wielkiej czujności i skupienia wszystkich sił około rządu narodowego, aby przeniesienia się iskier z płonącej strzechy niemieckiej na Polskę nie dopuścić.

Istnieje przecież w Europie siła, której specjalnością i racją bytu jest rozdmuchiwanie zarzących się gdziekolwiek węgri od których zając się może stary chrześcijański świat i tego narodowe państwa.

S. Olszewski

Czyta jolic „Gońiec Wieczorny”

Nowości

Zamast żelaza
przy anemii, blednicy i osłabieniu
pięć. chlorofilowe Gessnera
preparat roślinny poleca
Apt. Warszawa, Al. Jerozolimskie 11. 988-D

Wiadomo,

że naprawdę dobre jest zawsze najtańsze. Tak się ma sprawa i z „Prawdziwą Franką”. Jest najtańszą, gdyż jest najwydajniejszą. Wystarczy w użyciu połowa tej ilości co innej, mniej wartościowej domieszki. We własnym interesie należy żądać tylko takie skrzyneczki i pakiety, które zaopatrzony są marką fabryczną młynka i firmą Henryka Francka Synowie.

(2245-b)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Konferencja

(wp) Wczoraj premier Witos odbył dłuższą konferencję z min. M. Seydą.

W czasie rozmowy premiera z min. Nosowiczem omawiano sprawy związane z reorganizacją i oszczędnościami kolejowemj.

Wieczorem odbyła się narada pp. Witos, Kucharskiego i Rataja w sprawie wniesienia budżetu i sytuacji finansowej państwa.

Intryga lewicy.

(wp) Poseł Diamand w mowie wygłoszonej na 73 posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej d. 23 bm. w sprawie prowizorium budżetowego na kwartał IV-ty rb. zaznaczył, jakoby prezes rady ministrów Witos miał zwracać się do lewicy sejmowej z ofertą utworzenia nowej koalicji stronnictw sejmowych. Poseł Diamand oświadczył dalej, że oferty tej lewicy przyjąć nie może. Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że wspomniane twierdzenie Diamanda pozbawione jest wszelkiej podstawy. Prezes rady ministrów Witos żadnej takiej oferty pod adresem stronnictw lewicowych nie czynił i czynić nie zamierzał.

Senańska Komisja Skarbowo—Budżetowa

(wp) Senańska Komisja Skarbowo—Budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmiana (Ch D.) przyjęła na wczorajszym posiedzeniu projekt ustawy o dodatkowym prowizorium budżetowym na kwartał III—ci i IV—ty rb. w brzmieniu, uchwalonem przez Sejm.

Następnie Komisja uchwaliła, aby wobec ogromnego deficytu kolejowego, który w ostatnim kwartale wyniósł 4 tys. miliardów czyli dwie trzecie ogólnego deficytu państwowego, zwołać osobne posiedzenie Komisji, na którym Ministerstwo Kolei udzieliłoby wyjaśnień, co spowodowało tak wielki deficyt i w jaki sposób ma zamiar przeprowadzić sanację budżetu kolejowego.

Ochrona lokatorów.

(wp) Sejmowa Komisja Prawnicza rozpatrywała na posiedzeniu wczorajszym artykuły I—29 działu ostatniego projektu ustawy o ochronie lokatorów. Opuszczono jedynie art. 23, co do którego dyskusja ma się odbyć później. Artykuły te, zawierające przepisy o Urzędzie Rozjemczym dla spraw najmu, o moratorium mieszkaniowym dla bezrobotnych, postanowienia karne i przejściowe, przyjęto w redakcji projektu rządowego z drobnymi zmianami, uzgodnionymi z Rządem.

Komisja postanowiła na następnym posiedzeniu, które się odbędzie w piątek 26-go bm. zaprosić Ministrów Skarbu i Robót Publ. ażeby udzielili Komisji wyjaśnień co do kwestii, w jakich rozmiarach Skarb Państwa zamierza przyjąć na siebie obciążenie urzędników wywołane podwyższeniem stawek komornego oraz co do stanu wykonania ustawy o rozbudowie miast.

W związku z tem ma się jeszcze odbyć dyskusja nad obowiązkiem właścicieli domów przeprowadzenia remontu.

Na tem zostanie ukończona druczona część, a do czytania trzeciego Komisja przystąpi w przyszłym tygodniu.

Kłamstwa.

(wp) Niektóre pisma wczorajsze poranne podały wiadomość, jakoby na naradzie przewodców stronnictw, zwołana przez v. Marszałka Sejmu, p. Minister Spraw Zagranicznych Seyda w ostatniej chwili nie przybył, nie podając żadnego powodu, co jest jedną z codziennych plotek pism lewicy, gdyż ani narady takiej nie było, ani wogóle nie była zwołana.

TELEGRAMY.

JESZCZE JEDNA REPUBLIKA.

BERLIN, 24 10. (AW) „Vorwärts“ donosi z Keiserlauten, że poczyniono już wszystkie przygotowania celem ogłoszenia republiki państwa, jako państwa związkowego Rzeszy.

Niesłuchana napaść gen. Smutsa na Francję.

Zażyty germanofil żąda rewizji Traktatu wersalskiego na korzyść Niemiec.

PARYŻ 24 10 (PAT) Agencja Havasa donosi z Londynu: General Smuts, przemawiając na wczorajszym posiedzeniu konferencji imperjum, zalecał zwołanie konferencji wszystkich państw, zainteresowanych w sprawie odszkodowań. Podkreślał konieczność zredukowania długu niemieckiego, udzielenia Niemcom dwuletniego moratorium oraz rewizji traktatu wersalskiego.

Mówca poddał krytyce politykę Francji, którą — zaznaczył — udziela kredytów ma-

łym państwom w wyłącznym celu zaspokojenia ich apetytów militarnych i dał do zrozumienia, że ze względu na zbrojenia Francji, Anglja powinna powiększyć swe własne zbrojenia.

Kończąc przemówienie gen. Smuts, uczynił złośliwą aluzję pod adresem legionów kolorowych oraz niestalej kombinacji białych legionów i wzywał wierzycieli krajów na kontynencie, aby nie subwencjonowali militaryzmu kontyngentu.

Rozruchy komunistyczne w Hamburgu.

Komuniści przy pomocy karabinów maszynowych i aut pancernych rozbrajają policję.

BERLIN 24 10. (AW) W ciągu dnia wczorajszego w okolicach Hamburga zostały pozrywane szyny i utworzone barykady. Komunistom udało się rozbroić policję. Oddziały komunistów posiadały karabiny maszynowe, oraz auta pancerne.

HAMBURG 24 10 (AW) Robotnicy warsztatów „Wulkan“ przystąpili do strajku. Organizowali oni setki proletariackie, które postawiły dyрекcję warsztatów pod nadzór przywódców robotników.

Wviście ze stoczni jest strzeżone przez posterunki robotnicze wobec czego dyrekcja stoczni zamknęła, zwalnając robotników bezterminowo.

SZCZECIN 24 10. (AW) Przed sklepami piekarskimi tworzą się długie kolejki, gdyż piekarnie nie mogą zaspokoić potrzeb ludności. Sytuacja podobna jest w Hamburgu.

BRUNSWIG 24 10 (AW) Wczoraj przyszło również w Brunswigu, do zaburzeń, tak że musiała wkroczyć policja. Aresztowano około 250 komunistów. Podczas dokonanej rewizji skonfiskowano b. wiele materiału obciążającego.

BERLIN 24 10 (AW) Niemiecki minister sprawiedliwości godzi się na ustalenie nadzwyczajnych sądów dla uczestników rozruchów.

Konflikt między Rzeszą a Bawarią zaostriżył się.

Część bawarskich garnizonów odmawia przysięgi dyktatorowi Kahrowi.

BERLIN 24 10 (AW) W konflikcie między Rzeszą a Bawarią nastąpiło dalsze zaostriżenie. Naogół spodziewać się należy, że dojdzie do kryzysu i że dzisiejsze rozprawy w radzie Rzeszy raczej sprawę pogorszą. Jeśli wirtemberskiemu prezydentowi państwa nie uda się konfliktu załagodzić, to musi nastąpić decyzja, wyjaśniająca obecny stan rzeczy.

BERLIN 24 10 (AW) „Sozialdemokratischerparlamentsdienst“ donosi, że znaczna część reichswehry w Monachjum i innych garnizonach bawarskich wzbrania się złożyć przysięgi, wymaganej przez dyktatora Bawarii, uzasadniając swą odmowę tem, że złożyła już przysięgę na konstytucję Rzeszy.

Skład rządu Republiki Nadreńskiej.

Interwencja kanclerza Stresemanna.

BERLIN, 24 10. (AW) Według „Echo de Paris“ prowizoryczny rząd Republiki Nadreńskiej składa się z następujących osób: Adwokat Deker, poseł Guthardt, Wolterhoff, Metzken Ublach, Schiffer, Kreube, Dorten, Harum, Schoen i Wilms. Prezydentura republiki prowizorycznej zaofiarowano fabrykantowi Talbot, niewiadomo jednak, czy ten przyjmie kandydaturę.

BERLIN, 24 10. (AW) Kanclerz Stresemann, minister spraw wewnętrznych, i minister terenów okupowanych, oraz pruskim prezydent ministrów udali się do Hagen w Westfalii, celem konferencji z przywódcami partji o obecnej sytuacji politycznej w tym obwodzie.

Na zebraniu publicznem wygłoszą ministrowie swe zapatrywania.

NIEMIEC, MOSKAL = DWA BRATANKI..

MOSKWA 24 10 (AW) Dn. 21 bm. w Kremlu odbyła się uroczystość zbratania emigrantów politycznych niemieckich ze słuchaczami wojskowej szkoły „WCIKA“.

sta odbywają się zebrania komunistów, którzy przygotowują nowy wypad przeciwko reichswehrze.

BANKKRUT WYSYŁA NOWĄ NOTE.

BERLIN 24 10 (AW) Rząd Rzeszy wysłał wczoraj do Paryża nową notę w sprawie reparacji, która zostanie dziś doręczona komisji odszkodowań, poczem zostanie opublikowana. Nowa nota nie zawiera żadnych propozycji, a tylko zawiadamia o niewypłacalności Niemiec.

W HAMBURGU PRZYWRÓCONO PORZĄDEK.

BERLIN 24 10 (AW) Dzisiejsza akcja wzmoczonych oddziałów policji, podjęta celem wyparcia komunistów i przywrócenia porządku w Hamburgu, wydała rezultaty pomyślne. W samym mieście panuje już spokój, a policja panuje nad sytuacją. W okolicach mia-

Strajk kolejarzy w Małopolsce rozszerza się.

Ruch na linii Kraków — Warszawa przerwany.

LWÓW 24 10, (AW) Sytuacja odnośnie strajku kolejowego nie zmieniona. Maszyniści w Złoczewie i Tarnopolu przystąpili do pracy. 35 proc. osobowych pociągów jest uruchomiona. Wśród robotników panuje tendencja w kierunku zlikwidowania strajku.

KRAKÓW 24 10 (AW) Dziś zastrajkowała, podobnie jak w Nowym Sączu i Tarnowie, służba stacyjna i konduktorska. Do strajku przystąpili również palacze ogrzewalni.

Ruch jest utrzymywany przy pomocy

wojska. Odchodzą tylko pociągi osobowe i aprowizacyjne. Dyrekcja czyni wysiłki, aby ruch utrzymać.

KRAKÓW, 24 10. (AW) Dzięki pomocy wojska odeszło 10 pociągów osobowych w różnych kierunkach, oraz kilka towarowych.

Dziś w południe wybuchł strajk personelu parowozowego i służby stacyjnej w Piotrkowie, co spowodowało przerwę w ruchu na linii Kraków — Warszawa.

Mniejszości narodowe a spory Europy

Celem utworzenia Ligi Narodów było zorganizowanie instytucji, regulującej spory między państwami, reprezentowanymi przez L. N. bez naruszenia wszakże ich suwerenności. Wielki cel idealnej sprawiedliwości nie został osiągnięty; niektóre państwa wcale do niej nie przystąpiły, inne z góry oświadczyły, że wyroków nieprzychylnych się nie przyjmą, a skład i prace Ligi pozwały przypuszczać, że jest to związek państw, w którym wielkie wzięły w opiekę małe i na zasadzie pseudohumanitarnej, a nie zawsze słusznej, wprowadzały, a raczej usiłują wprowadzić kontrole wewnętrznej polityki swoich pupilów, zasadniczo sprzeczna z wielkimi celami L. N. — utrzymanie pokoju europejskiego, a jeżeli można i wszechświatowego. Uderzającym jest, że L. N. nie kontroluje spraw wewnętrznych wielkich państw, gdy nieraz potrzeba jest narzucająca się, zajmuje się natomiast małymi — i to niezawsze pomyślnie i nie zawsze według słusznych informacji. Pozwalałoby to przypuszczać, że instytucja o tak wysokich celach wszechludzkiej sprawiedliwości jak L. N. ulega wpływom postronnym, nie zbyt trafnie orjentując się co do charakteru tych wpływów.

Dalecy jesteśmy od tego ażeby instancjom L. N. przypisywać złą wolę, ale zbyt szeroko rozciągająca się jej opieka nad praworządnością małych państw w zakresie swoich wewnętrznych stosunków, zgoła do wyrównania i uspokojenia się stosunków europejskich nie przyczynia się. Możemy powiedzieć śmiało, że rezultat usiłowań L. N. jest odwrotny w stosunku do jej zamierzeń i chęci.

Niefortunna interwencja L. N. ujawnia się zawsze ile razy dotyka ona spraw mniejszości narodowych, bez względu na większy lub mniejszy związek tych spraw z istotnymi, realnymi interesami mniejszości. Na braku należytej orientacji L. N. w sprawach mniejszości — niestety, najbardziej może dotyczyć to Rzeczypospolitej Polskiej — oddziałują zakulisowe wpływy zarówno Towarzystwa przyjaciół L. N. jak i Unji międzyparlamentarnej. Pierwsze wzięło jawnie w obronę mniejszości, drugie stanęło na tem samym stanowisku, a obie instytucje reprezentowane są w znacznej mierze przez tych samych członków, występujących w odnośnych krajach jako agitatorowie antypaństwowi, z czego członkowie L. N. różnych kategorii i stopni nje zdają sobie dostatecznej sprawy.

Ażeby to wyjaśnić, przejdźmy na grunt polski który najbardziej zdaje się interesować Tow. przyjaciół Ligi i Unji międzyparlamentarnej. Mamy cztery mniejszości narodowe: Niemców, Żydów, Rusinów i Białorusinów. Rosjan jest tak mało, że tworzą tylko odłam procentowy. Każda z tych mniejszości ma zagwarantowane prawa konstytucyjną i używa ich, ale żadna z nich nie zadawalnia się prawem w granicach mniejszości, lecz żąda odrębności i wznajęcej się utworzenia państwa w państwie, a wszystkie razem dążą do rozbicia jego jednności, do osłabienia go i do wydanja na łup sąsiadów.

Każda z tych mniejszości ma zasadę cel odrębny, ale do walki z państwem łączą się wszystkie, bo tylko taka łączność nadaje opozycji charakter siły. Dodajmy do tego, że każda z naszych grup mniejszościowych reprezentuje odmienny typ i stopień kulturalny. Panowie z L. N. krzykliwość liczą za siłę mniejszości, przesady w skargach na ucisk, za prawo, wygórowane żądania za potrzebę sprawiedliwości.

rem skreślił położenie obecne w Saksonji.

W przemówieniu swem minister nje ukrywa, że likwidacja obecnej sytuacji w Niemczech, związana będzie z wielkimi trudnościami, w każdym jednak razie nie bez wagi jest fakt, że ministrowie sascy złożyli przysięgę na konstytucję saską i konstytucję Rzeszy. Ostatnie dni nie przyniosą odciążenia sytuacji — zdaniem premiera saskiego — o ile rozchodzi się o stanowisko partji lewicowych, bo wiem wielkie rozgorzyczenie wywołuje w tych sferach postępowanie rządu Rzeszy.

Na pochyłe drzewo i kozy skaczą.

Myszy polne niszczą wąż zapasy zboża w okolicach Moskwy.

MOSKWA 24 10 (AW) W okolicach Moskwy pojawiła się wielka ilość myszy polnych, które niszczą zapasy. Władze sowieckie

rozpoczęły energiczne kroki celem zapobieżenia dalszej klęsce.

Nad czem obradował wczoraj Senat.

WARSZAWA 24 10 (PAT) 34 posiedzenie Senatu rozpoczęło się przemową marszałka: Kilka dni od chwili, gdy tu byliśmy ostatni raz zebrani, spotkała kraj nasza katastrofa, życie kilkudziesięciu osób, a kilkaset osób przyprawiła o rany i utratę mienia. Śledztwo w tej sprawie jeszcze nie zakończone. Utrudnione jest ono faktem, że bezpośredni świadkowie wybuchu zginęli. Jakikolwiek jednak będzie wynik śledztwa, to katastrofa ta powinna być dla nas wskaznikiem, abyśmy pozbyli się w sprawie obrony kraju dotychczasowej beztraskliwości, zapominając, iż koło nas czyha niebezpieczeństwo, z różnych źródeł pochodzące.

Pocieszającym objawem w tym tragicznym wypadku był elementarny odruch społeczeństwa, abiawiający się w niebywalej dobroczynności na rzecz ofiar katastrofy. Odruch ten ma swe źródło nietylko w miłości bliźniego i w obowiązku miłosierdzia, lecz i w obowiązującym do kraju poczuciu solidarności dzieci wspólnej ojczyzny. W imię tych uczuć i Senat wyraża ofiarom katastrofy serdeczne współczucie.

Senat wysłuchał tej mowy, stojąc. Po dyskusji nad ustawą o wykładniku podatkovym od budynków i gruntów, nastąpiło sprawozdanie skarbowo — budżetowe o dodatkowym przewidywaniu budżetowym na kwartały III i IV.

BEZ SANACJI KOLEI NIEMA SANACJI FINANSÓW PAŃSTWOWYCH.

Sprawozdawca senator Buzeł w kwotach, przeliczonych na złote polskie, przedstawił obrazowo stan finansowy państwa w III kwartale, z czego wynika, że dla sanacji skarbu najważniejszą kwestją jest sanacja kolei.

W końcu zastanawiano się nad tem i uznano krok rządu, który ustanowił komisję dla poczynienia odpowiednich oszczędności.

Prócz tego wyrażono dwie opinie: 1) że należy wysadzić komisję do systemu matycznego zbadania niedomagań naszej gospodarki kolejowej i wytknięcia drogi rozwoju, 2) że za przykładem Austrii trzeba zasięgnąć opinii bardzo fachowego Anglika, który przez kilka miesięcy bawił w Austrii i napisał bardzo obszerny referat, jako uzasadnienie tych reform, do których rząd austriacki się uciekł. Przy tej sanacji nie obejdzie bez podwyższenia taryf.

DLACZEGO KOLEJ DAŁA TAK WIELKI DEFICYT.

W komisji przytaczano, że jazda pociągami pójpjesznym III klasą jest 18 razy tańsza, w Szwajcarii, 9 razy tańsza, niż w Czechosłowacji, Włoszech i Belgji, 7 razy tańsza, niż we Francji i 5 razy niż w Austrii.

Komisja proponuje przyjąć bez zmiany obie ustawy, uchwalone już przez Sejm, a to tem bardziej, że kwoty, o które rząd prosi, pozostają i tak w tyle poza temi, które są niezbędne, tak, że rząd z pewnością będzie musiał jeszcze raz udać się do Sejmu i Senatu o kredyty dodatkowe na kwartał IV, lecz starą zasadą parlamentu jest: nie uchylać rządowi więcej, niż sam żąda.

Dlatego komisja proponuje przyjęcia ustawy bez zmian.

Po przemowie sen. Kalinowskiego i sen. Kómera (Kolo Żyd.), który oświadczył, że klub jego głosować przeciw przewidywaniu, przy stąpiono do nagłośnienia wniosku sen. Szczepanika w sprawie naruszenia nietykalności sen. Hasbicha przez rewizję domową. P. minister sprawiedliwości, Nowodworski w imieniu rządu oświadcza się za nagłośnienie. Nagłośnienie przyjęto i sprawy odesłano do komisji prawnej i regulaminowej.

Posiedzenie zamknięto, następnego jutro o godzinie 11.30.

P. minister spraw zagranicznych zwolnił p. Juljana Łukasiewicza, naczelnika wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagranicznych z tego stanowiska, przydzielając go do centrali a naczelnikiem wydziału tego mianował p. Konstantego Skrzyńskiego, dotychczasowego prezesa delegacji polskiej w polsko-rosyjskiej komisji repatriacyjnej.

SAKSONJA MA ŻAL DO RZĄDU RZESZY

BERLIN, 24 10. (AW) Saski prezydent ministrów, Zeigner, który przybył na dzisiejszą konferencję Rady Rzeszy, wygłosił w „Lidze Młodej Republiki” przemówienie, w któ-

TELEFONEM Z WARSZAWY

ZMIANY PERSONALNE W MIN. SPR. ZAGRANICZNYCH.

*) Pan minister spraw zagranicznych Seyda zwolnił w dniu dzisiejszym p. Konstantego Skrzyńskiego ze stanowiska prezesa delegacji polskiej w polsko-rosyjskiej mieszanej komisji repatriacyjnej, wyrażając mu szczególne podziękowanie za pracę na tem stanowisku.

Równocześnie p. minister spraw zagranicznych mianował prezesem delegacji polskiej p. Wilhelma Kuligowskiego.

NA MARGINESIE.

Perypetje paszportowe.

Mój przyjaciel z zagranicy
Przysłał do mnie dwie depesze:
„Za dni dziesięć ślub mój”. Zatem
Z zaproszeniem dziś już spiesze.
Wiedząc o tem że druh zaćny,
Z piękną żeni się dziewczyna,
Wnet starania paszportowe
Rozpocząłem z dobrą miną,
A gdy . . . bagaż był już gotów —
Frak, kiak, korty i lakiery, —
Idę zabrać mój dokument.
Lecz tu prolog jest afery!
Jutro będzie . . . Idę jutro, —
Znow mi mówią że... pojutrze! . . .
Mocny Boże! a czas leci,
Zda się dni są coraz krótsze!!!
Biegnie tydzień za tygodniem,
Wreszcie . . . miesiąc drugi, trzeci!
Ciagle coś się tam poświadcza —
Śledzi, bada, — a czas leci!!!
Jednak sprawa mej podróży
Wnet znalazła się na mecie
I . . . w miesiącu dziewięć paszport
Mam nareszcie w portmonecie!!!
Dzisiaj właśnie, otrzymawszy
Przyjacielskie znów nowiny,
Śpiesz! Ślub naprawdę minął,
Ale zdaże wszak . . . na chrzciny!
Stanisław Żyżkowski (Eszet).

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Wykopalka przedhistoryczne we Lwowie.

(k) Wykopalka sporadyczne zwierząt i skamieniań w obrębie Lwowa i okolicy, nie należą do rzadkości, co świadczy o wielkich przewrotach na naszej ziemi w czasach zamierzchłych. Obecnie mamy do zanotowania dwa fakty znalezienia szkieletów mamutów przedpotopowych. Przy kopaniu dołu kanałowego w ulicy Kościuszki, natrafiono w głębokości czterech metrów na szkielet mamuta, którego zęby trzonowe zabrano i oddano do zbiorów miejskich. Potem przy kopaniu fundamentów pod budowę domu przy ulicy Kadeckiej, w głębokości przeszło trzech metrów znaleziono szkielety dwu mamutów, z których udało się wydobyć trzy kły. Oddano te kły do zbiorów miejskiego Muzeum historycznego, gdzie niebawem będzie stworzona osobna sala wykopalisk przedhistorycznych i historycznych, dokonanych w obrębie miasta, a zbieranych gorliwie przez przeszło 30 lat przez archiwariusza miejskiego, dr. Czolowskiego. Reszta szkieletów mamuta, znalezionych obecnie, została w ziemi, na dawnym

miejscu, gdyż wydobycie ich pochłonełoby znaczne koszty. Wiadome jest jednak miejsce, gdzie leżą i kiedyś, w lepszych czasach, będzie można wydobyć i powiększyć okazami dotychczasowe wykopaliska.

Kobieta o niezwykłym apetycie.

(k) W szpitalu św. Duchy w Warszawie przebywała od kilku miesięcy 26-letnia Felicja Pietrasówna, krawcowa, rodem z Lublina.

Pietrasówna cierpiała na manię polykania szpilek, igieł, drutu itp. ostrych przedmiotów.

Gdy wzmacniano nadzór, chora polykała szpilki od włosów, kawałki szkła, kamyczki, odłamki cegły itp.

Od trzech dni Pietrasówna zdradzała wielki niepokój, wobec czego zarząd szpitala postanowił przewieźć ją do szpitala św. Jana Bożego.

Na godzinę przed wyjazdem karetki szpitalnej, siostra miłosierdzia wydała chorej ubranie, w które ta niezwłocznie się przebrała i wyszła na korytarz.

Po odjechaniu karetki, w szpitalu powstało wielkie zamieszanie, gdyż Pietrasówna przepadła i nigdzie nie można jej było znaleźć. Dopiero po upływie kilku godzin otrzymano telefoniczną wiadomość ze szpitala Dzieciątka Jezus, że chora zgłosiła się tam dobrowolnie, skarżąc się na dotkliwy ból w jamie brzusznej.

Jak się okazało, Pietrasówna, po ucieczce ze szpitala, sprzedawała na ulicy jakiś drobny białg z garderoby, za otrzymane pieniądze nabyła paczkę gwoździ, które następnie poknęła. Prócz tego, w przystępie szału, podrapała sobie twarz i ręce.

Skazanie szpiegów w Grodnie.

W Grodnie zakończono ośmiodniowy proces 16-tu żydów, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz sowietów podczas polskiej wojny z bolszewikami. Obrady prowadzono przy drzwiach zamkniętych. Oskarżeni Lew Szukowicki, Meier Turecki, Hindo Karafko zostali uniewinnieni 13 pozostałych zasądzono na dwa do trzech lat.

Wpłaty oszczędności złotych w P. K. O.

Wobec notowania przez giełdę warszawską kursu złotego pol. w 60 proc. bonach złotych, P. K. O. przy wypłatach z książeczek oszczędności, opiewających na złote, stosuje od 22 b. m. kurs sobotni (dn. 20 X r. b.) t. j. 140.000 za 1 złoty, Kurs z soboty każdego tygodnia będzie obowiązywał przy wypłatach w urzędach pocztowych przez cały tydzień następny, t. j. od poniedziałku do soboty

Zamordowanie wiceprez. Gł. Komisji Ziemskiej.



W. Olewiński

W końcu września ub. r. ziemianin Władysław Olewiński zamordował Władysława Olewińskiego, wiceprezesa Główniej Komisji Ziemskiej. Zabójca sąd skazał na 8 lat ciężkiego więzienia.

ty następnego tygodnia włącznie. Kasy P. K. O. w Warszawie, Poznaniu i Katowicach będą wypłacały złotowe oszczędności według kursu ustalonego dwa razy w tygodniu. Kurs sobotni poprzedniego tygodnia obowiązywać będzie przy wypłatach w kasach P. K. O. przez poniedziałek, wtorek i środę przez pozostałe zaś dni tygodnia stosowany będzie kurs giełdy warszawskiej we środy każdego tygodnia, Wkładów złotych na książeczki P. K. O. nie przyjmuje, ze względu na brak dostatecznego zabezpieczenia tych wkładów, z chwilą zamknięcia sprzedaży 6 proc. bonów złotych przez Min. Skarbu.

Oszczędnościowy okólnik ministra skarbu.

Minister skarbu wydał okólnik, polecający wszystkim władzom absolutnie wstrzymać się wszelkich niekoniecznych rozjazdów służbowych urzędników, W szczególności zakazane są podróże urzędników placówek zagranicznych do kraju, O ile pobyt urzędnika trwa ponad 8 dni, to za ten czas urzędnik ma pobierać pensję w markach według odpowiednich norm tabeli uposażenia w kraju, Urzędnicy tutejsi mogą przejeżdżać do stolicy tylko na wezwanie, W przeciwnym razie nie wypłaca im się diet. Zarządzone zostały redukcje prenumeraty czasopism oraz ograniczenia rozmów międzymiastowych.

MAREK TWAIN

Romans eskimoski.

Próbowałem złagodzić jej wyrok o Van derbildcie, mówiąc, że ideał podwójnego szaflika choć tak popularny w jej własnym kraju, nie jest miara, według której należy sądzić wszystkich ludzi. Ale dziewczyna była pewna swego i nie dawała się przekonać. Oto co powiedziała:

— Czy bogaci ludzie w pańskim kraju mają do spania dobre ławy, zrobione z pięknych szerokich złomów lodowych?

— I owszem, mają bardzo dobre, ale nie są ze złomów lodowych.

— Chciałabym wiedzieć naprzykład, dla czego?

Wyłożyłem jej w miarę sił swoich trudności, jak je musiałyby powstać. Mówiłem o drożym łożu, o tem, jak dobrze trzeba uważać na łożniarza, żeby rachunek nie był więcej słony niż łoż, który przynosi. Wtedy zawołała:

— O, rety! to wy kupicie łoż?

— Naturalnie! Musimy, kochanie.

Wybuchła chytrym śmiechem.

— Nie słyszałam nigdy nie równie głupiego żmudzi. Przecież pełno go wszędzie i nie niekosztuje. Patrz, oglądaj się na sto mil

przed nami. Za wszystko, co widzisz w tej chwili, nie dałabym rybiego pecherza.

— Bo nie umiesz go ocenić, mała grasko prowincjonalna! Gdybyś go miała podczas łowów w Nowym Jorku, to mogłabyś kupić sobie za niego wszystkie wieloryby na jarmarku.

Spojrzała na mnie z powątpiewaniem.

— Czy to prawda? — spytała.

— Przysięgam ci — odrzekłem.

Zastanowiło ją to.

— Chciałabym i ja tam mieszkać — westchnęła.

Pragnąłem właściwie dać jej tylko wyobrażenie o względnej wartości rzeczy, które ją otaczały, ale nie udało mi się. Odniosła natomiast wrażenie, że w Nowym Jorku jest pełno wielorybów, i że są bardzo tanie. Na myśl o tem ślinka napłynęła jej do ust. Zrozumiałem, że trzeba w nie naprawić i powiedziałem:

— Ale gdybyś mieszkała wśród nas, to nie lubiłabyś wielorybiego mięsa. U nas nikt nie lubi.

A-le!

— Naprawdę nie.

— Więc dlaczego go nie lubią?

— Doprawdy sam niewiem. Sądze, że to jakiś przesąd. Zapewne niegdys ktoś, kto nie miał nic lepszego do jedzenia, przyzwyczaił się do

powstania tego przesądu, a kiedy podobny kaprys raz zyska sobie powodzenie o! wtedy trwa wieki!

— Tak, to prawda. Rzeczelną prawdą — odpowiedziała Lasca po namyśle. — To tak, jak u nas z uprzedzeniem do mydła Plemię nasze miało z początku uprzedzenie do mydła Panwie...“

Spojrzałem na nią aby się utwierdzić, czy mówi poważnie. Stwierdziłem, że tak. Po chwili wahania zapytałem ostrożnie:

— Przepraszam cie bardzo. Powiadasz, że mieli uprzedzenie do mydła? Mieli? — głos mój załamał się miękko.

— Tak, ale tylko z początku. Nikt nie chciał go jeść.

— A, teraz rozumiem.

Lasca mówiła dalej:

— Było to proste uprzedzenie. Z początku mydło przywoził cudzoziemcy i dlatego nikt go nie lubił. Ale jak tylko stało się modne, wszystkim przypadło do smaku. Teraz ma je każdy, kto tylko może sobie na to pozwolić. A czy Pan je lubi?

— O, nadzwyczaj. Umarłbym bez mydła, szczególnie tutaj. A ty czy je lubisz?

— Prostu nie lubię! A czy lubisz świeca?

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Czwartek dnia 25 października Kryspina M.
Wschód słońca g. 7, m. 12.
Zachód „ g. 5, m. 29.

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)

„Ten, którego biją po twarzy”

Teatr Popularny (Ogrodowa 15)

„Hajduczek”

„Luna” (Przejazd 1)

„Dziewczę z krainy burz”

„Cawino” (Piotrkowska 67)

„Sanin” (Lideczka)

„Odeon” (Przejazd 2)

„Groza Tybetu”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hrabia Essex”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Węgierska krew”

Kalendarzyk historyczny.

1138 Skon króla Bolesława III Krzywoustego.

Wiadomości bieżące

— Poranek ku uczczeniu 150-lecia Komisji Edukacyjnej.

Staraniem Wydziału Oświaty i Kultury dla uczniów szkół powszechnych w niedzielę dn. 28 października po południu w Teatrze Miejskim odbędzie się poranek ku uczczeniu 150 — lecia Komisji Edukacyjnej. Całkowity program wykona najęci wychowawcy szkół powszechnych.

W ubiegłą niedzielę w Teatrze Miejskim odbył się podobny poranek dla słuchaczy do kształcących kursów wieczornych. Wstępne słowo o znaczeniu tej pracy do naszych zadań oświatowych wygłosił p. ławnik Fr. Kruczkowski. Po zatem na całość programu złożyły się: okolicznościowy odejście, wygłoszony przez jednego ze słuchaczy, deklamacja, orkiestra szkoły Nr. 15 oraz obrazek dramatyczny p. t. „Szaleńcy”.

— Sprostowanie

Jak nas informuje Oddział Prasowy Magistratu podana przez B.I.P. — a w dziennikach wczorajszych informacja, jakoby „Magistrat postanowił stosować mnożnik 75 w stosunku do opieszalszych płatników podatkowych miejskich” jest całkowicie niezgodną z rzeczywistością. Wy sokość mnożnika bowiem jest zróżniczkowana i zależy od tej odległości temporalnej, jaka dzieje się moment obowiązku płacenia podatku od momentu faktycznego jego uiszczenia.

— Płace nauczycielstwa szkół średnich.

Zgodnie z pismem Zw. Zaw. Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich (Oddział w Łodzi), Magistrat postanowił z dn. 1 października podnieść płacę zasadniczą dla nauczycielstwa miejskich szkół średnich z Mk. 2,900,000 do Mk. 4,118,000

— Na zakup odzieży.

Ponieważ nieposiadanie odzieży i obu wia staje się częstokroć przyczyną nieuczestniczenia ubogiej dlatwy do miejskich szkół powszechnych, Magistrat postanowił wyasygnować narazie 300 milionów mk, na zakup niezbędnej odzieży i obu wia dla najuboższych dzieci szkolnych. Repartycją tego zasiłku zajmie się Wydział Oświaty i Kultury.

— Przyjmowanie telegramów na lw

Obecnie została podwyższona dodatkowa opłata za telegramy nadawane w kolejowych urzędach telegraficznych w miejscowościach posiadających urzędy pocztowo-telegraficzne.

Opłata wynosić będzie zamiast 340 mk. — 1000 mk. od wyrazu telegramu zwykłego.

Telegramów pilnych stacje kolejowe nie przyjmują, a opłaty dodatkowe pobierane są nie zależnie od opłaty, ustanowionej w taryfie telegraficznej. (bip)

— W sprawie gołębi pocztowych.

W związku z zaginięciem podczas lotów ćwiczebnych znacznej ilości gołębi pocztowych województwo poleciło starostom, aby przedsięwzięły kroki celem ochrony tych gołębi i uświa

Apro wizacja miasta

O makę dla Łodzi.

W związku z pobytom misji sowieckiej w Łodzi udała się onegdaj do Warszawy delegacja w osobach prezydenta Cynarskiego, wiceprezydenta Groszkowskiego i ławnika Muszyńskiego.

Pan ławnik Muszyński zwrócił się do Szefa misji p. Fiodorowa celem omówienia sprawy dostarczenia maki dla Łodzi.

Pan Fiodorow oświadczył, że mąka ta będzie tańsza od maki amerykańskiej, ale że podtrzymuje żądanie zapłaty w dolarach lub funtach szterling.

W odpowiedzi przedstawiciel Magistratu oświadczył, że o zapłacie w walutach wysoce koczennych nie może być mowy, bo Rząd może udzielić funtów na handel z Anglią wzglę

dnie dolarów, ale w żadnym wypadku nie udzieli obcej waluty dla handlu z Rosją.

Z drugiej strony mąka ta jak się okazuje nie kalkuluje się pod względem cen, gdyż cena tej maki stanowi średnią pomiędzy ceną maki amerykańskiej i krajowej.

Jeżeli więc mąka ta będzie mogła być sprzedana po cenach niższych niż mąka krajowa to Magistrat bezwzględnie ją zakupi.

Kończąc tę konferencję p. Fiodorow oświadczył w odpowiedzi, że zapasy maki w ilości około 30 wagonów idą już w stronę Polski i że bezwzględnie będzie się starał wejść w kontakt z miastami polskimi celem sprzedaży tego produktu. (pap)

W sprawie zaopatrzenia miasta w cukier.

Jak już donosiliśmy, zwrócił się Magistrat z memorjałem do Min. Skarbu w sprawie akcyzy od cukru.

W memorjale tym wskazywano na trudności powstałe z powodu podwyższenia akcyzy na 40,000 mk. na kilogram.

Wobec tego wskazując na fakt, że 1921 r. Min. Skarbu zgodziło się na wysłanie całego transportu cukru do magazynów miejskich przyczem cukier ten znajdowałby się w dyspozycji władz skarbowych które w miarę opłacania przez Magistrat akcyzy zwalniałoby odpowiednią część transportów — Magistrat zaproponował i obecnie podobne załatwienie

sprawy.

W związku z pobytom przedstawicieli Magistratu łódzkiego w Warszawie odbyła się zwołana w tej sprawie specjalna konferencja przy udziale Komisarza Bajdy i przedstawicieli cukrowni.

Pan Bajda wysunął projekt aby stosownie do obietnicy połowę opłat akcyzy cukrowej pobierały miasta i związki komunalne.

Przedstawiciele cukrowni jednakże zgodzili się tylko na oddanie jednej trzeciej opłat z akcyzy, wobec czego sprawa ta jeszcze raz będzie omawiana na specjalnej konferencji. (pap)

Miejskie sprawy finansowe.

Miejski Wydział Podatkowy, na zasadzie art. 68 p. 2 Ustawy o tym czasowem uregulowaniu finansów komunalnych, zarządził stosowanie mnożnika, przewidzianego art. 10 Ustawy z dn. 24 III — 1923 roku przy poborze wszystkich samoistnych podatków komunalnych. Artykuł ten, jak wiadomo, zezwala na podwyższanie lub obniżanie podatków, opłat i tp. na podstawie mnożnika, ustalonego co kwartał przez Ministra Skarbu. Na trzeci kwartał rb. mnożnik ten wynosi 4, 8 i tyleż razy podwyższone będą przy poborze sumy należności miejskich, co pozwoli uchronić finanse komunalne od skutków devaluacji.

Na wniosek Wydziału Podatkowego Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej o wprowadzenie na rzecz miasta opłaty od zaświadczeń o niezaleganiu w podatkach (niezbędnych dla otrzymania paszportu zagranicznego). Opłata ma wynosić mk. 240,000 od zaświadczenia, przyczem i tu znajdzie zastosowanie art. 10 Ustawy z dn. 24-III 1923 r. w przedmiocie wyrównania opłat stempelowych oraz podatków spadkowego i od darowizn.

Zgodnie z wnioskiem delegacji Wydziału Budownictwa, Magistrat postanowił podnieść opłaty miejskie od sztydów w sposób następujący:

1) za sztydy rozmiaru od 0,15 m² do 1 m. 2 po 500,000 mk. 2) za sztydy rozmiaru ponad 1 m. 2 i za sztydy z małowidłami 1,000,000 mk. od każdego 1 m. 2 w stosunku rocznym. Część roku liczy się za cały rok.

Dla ułrócienia machinacji banków.

Rewizja w Banku Depozytowym.

Onegdaj w południe do Banku Depozytowego Piotrkowska 5 przybyła komisja, w składzie delegata ministerstwa skarbu p. Woźniaka, Komisarza skarbowego p. Najdera, prokurenta P K K P. i naczelnika wydziału dewizowego p. Abramowicza i dokonała szczegółowej rewizji.

Wstrzymano w Banku wszelki ruch, a rewizja była wyjątkowo skrupulatna. Rewident podzielił funkcje między sobą w ten sposób, że jeden zaopiekował się gabinetem dyrektora, drugi — księgowością, a trzeci — skarbem.

Rewizja skarba przeprowadzona była dokładnie z wstrzymaniem wejścia i wyjścia dla personelu.

domiła ludność o znaczeniu, celu hodowli i tresu rze gołębi pocztowych. (bip)

— Przedstawiciel międzynarodowego związku młodzieży w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi drugi sekretarz generalny międzynarodowego związku młodzieży Franciszek Słapa.

Związek ten posiada swą centralę w Grac w Styryi i zgrupowane są koło niego organizacje młodzieży 36 państw.

Celem pobytu przedstawiciela między

Przeprowadzono stan kasy walutowej, uwzględniając nawet pozycje z dnia rewizji i badano dokładnie dyskonto. Prócz tego badano dochody kasowe, wszelkie pozycje memorjalowe, szczegółowy stan korespondentów zagranicznych „Loro” i „Loro” krajowe wszelkie pozycje arbitrażowe i wpływy z eksportu. Uwagze rewidentów nie uszedł żaden kwit, żaden bon wewnątrzny żadne przekreślenie w ksiązkach.

Wyniki śledztwa trzymane są w ścisłej tajemnicy, jednak się dowiadujemy, że bank otrzymał termin dwutygodniowy dla uzupełnienia braków, a ponowna rewizja dopiero pozwoli na ogłoszenie rezultatów. (bip)

narodowego związku młodzieży w Łodzi jest utworzenie filji związku w Polsce. (pap)

— Podwyższenie ceny na lekarstwa. W tych dniach wydana zostanie przez Min. Zdrowia nowa taksa aptekarska.

Mnożnik na leki podwyższony zostanie z 25 na 50 a taksa laborum, o 82 proc. (pap)

— Pieczywa znów podrożeje.

Wobec ujawnionej ostatnio wyżki cen maki zjawiała się w dniu wczorajszym delegacja piekarzy do hierownika Referatu Walki z

Lichwą. Przedstawili oni propozycje unormowania cen chleba i bułek, żądając nowej zwyczajki.

Sprawa ta jednak nie została na razie załatwiona, gdyż kierownik Referatu Walki z Lichwą zażądał przedstawienia kalkulacji swych obliczeń. Wobec tego dopiero w dniu dzisiejszym sprawa pozostanie rozstrzygnięta.

— Ile tytoniu mogą mieć zawsze na składzie właściciele sklepów tytoniowych.

Wobec powstających nieporozumień między organami Policji Państwowej a sprzedawcami wyrobów tytoniowych, a to na skutek nienależycie rozumianych przez powyższe organa przepisów handlu wyrobami tytoniowymi, jak to wynika z wnoszonych do Urzędu tutejszego zażaleń właścicieli omawianego handlu, Komisarjat Rządu, aby zapobiedz nieporozumieniom w tej sprawie wyjaśnia, że na zasadzie Rozp. Min. Skarbu z dnia 27 V. b. r. Dz. Ustaw Nr. 68, z dnia 12-7-23 r. poz. 531, sprzedawcy wyrobów tytoniowych obowiązani są przedewszystkiem utrzymywać stale w swych zakładach wyrobę tytoniową produkcją rządowych fabryk.

Hurtownikom tytoniowym wolno w myśl rozp. Min. Skarbu zatrzymywać dla własnych sprzedaży detalicznych jedną trzecią pobranych z rządowych magazynów poborowych, lub fabryk rządowych wyrobów tytoniowych; dwie trzecie zaś odsprzedają detalistom, ci zaś ostatni mają prawo sprzedaży tylko detalicznej i wyłącznie konsumentom dla własnego użytku.

Cały wyznaczony hurtownikom kontyngent wyrobów tytoniowych, obowiązani są oni wykupywać w rządowym magazynie poborowym i dopiero po wykupieniu tego kontyngentu wolno im zaopatrywać się w towar z fabryk prywatnych sprzedając go częściowo detalicznie w swych sklepach, częściowo zaś hurtowo przydzielonym do siebie detalistom. W razie zaś niemożności zaopatrzenia się w wyrobę tytoniową w prywatnych fabrykach i składach fabrycznych jak to bywa przy dołączonym opodatkowaniu z powodu wstrzymania wtedy sprzedaży w tych fabrykach i składach fabrycznych zarówno hurtownicy jak i detaliści mając na względzie wstrzymanie czasowe dopływu tych wyrobów do swych zakładów winni normować tę sprzedaż stosownie do swych zapasów towaru pochodzącego z fabryk prywatnych, by wszelkie zapotrzebowania na cel motywu być zaspokojone.

Pozatem detalicznym sprzedawcom i innym koncesjonowanym sprzedawcom nie przyśluguje prawo do zasilania towarami utrzymywanych przez nich sklepów, ani też sprzedawców ulicznych.

Dla Łodzi G. M. D. M. T. ustanowiła siedem hurtowni tytoniowych i jedną dla inwalidów, obecnie jednak funkcjonują tylko dwie hurtownie Gomulaka i Pokoia, po otwarciu pozostałych urządził Kom. Rządu

— Walka z tyfusem.

W związku z epidemią tyfusu brzuszego, Magistrat postanowił opróżnić barak dla gruźliczych w szpitalu w Radogoszczu przeznaczony dla chorych tyfusowych. Chorzy na gruźlicę będą umieszczani w czasowo uruhożonym oddziale na 40 łóżek w miejskim szpitalu zapasowym przy ul. Zakątnej Nr. 44

— Nieudana wyprawa po złote runo.

Od dłuższego już czasu policja miała na oku Szyję Tajkelbauma (Drewnowska 2) Szlamę Nowaka i Wolfa Fiszlęwicza mieszkających Noworadomska, którzy uprawiali handel dolarami. Celem ustrzeżenia, się przed argusowym wzrokiem policji „lepsi goście” „przedsiębiorstwo swe” założyli... pod schodami domu przy ul. Południowej 2.

W dniu wczorajszym, udało się policji schwytać ich w chwili dokonywania transakcji i wszyscy trzej wraz ze skonfiskowanymi walutami powędrowali do więzienia. (pap)

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj i jutro barwna i pełna efektów dramatycznych sztuka L. Andrejewa „Ten którego biją po twarzy” przy udziale najwybitniejszych sił zespołu.

— Teatr Popularny.

Dzisiaj w czwartek 25 i bm. jutro w piątek

Podziękowanie.

Znajomym kolegom i wszystkim, którzy tak licznie wzięli udział w oddaniu ostatniej noszugi zwłokom

S. † P.

Bohdana Kazimierza Gablera

Przedewszystkiem księdzu prałatowi Siennickiemu za tyle życzliwości i serca w Jego wycieczce ostatniemi słowami, Ciału Profesorskiemu Politechniki Warszawskiej, wszystkim korporacjom, Akademickiemu Kołu Łodzian, a w szczególności korporacji „Respublica”, która okazała swemu zmarłemu członkowi tyle braterskiego uczucia składa z głębi zbolełego serca „Bóg zapłać”

Matka, siostry i rodzina.

W czwartą rocznicę, t. j. dnia 26.X b. m. o godzinie 8 rano odbędzie się w kościele św. Krzyża nabożeństwo za spój duszy s. p.

MARYLI KLECHDA

na które zapraszają

Rodzice.

Poważna sytuacja w przemyśle łódzkim,

Konferencja z Zw. Przemysłowców bez rezultatu.

W dniu wczorajszym odbyła się w Zw. Przem. Włókien, konferencja celem omówienia obecnej sytuacji i żądań podwyżkowych robotników.

Na konferencji ta przybyli przedstawiciele przemysłu włókienniczego Dr. M. Barońskiego p. Kerperta, inż. Kumpła i inż. Gutkiego oraz przedstawiciele Zw. Zawod. z p. Daniełowiczem, Kałużyńskim, Kaźmierczakiem i Świątkowskim.

Na wstępie p. Kaźmierczak oświadczył, że jednym z zasadniczych żądań jest sprawa uwzględnienia 122 proc. tytułem wyrównania niedłżności Komisji statystycznej. W odpowiedzi przedstawiciele przemysłowców oświadczyli, że żądania robotników idą zasadniczo w dwóch kierunkach, a mianowicie że sprawa Komisji Statystycznej nie leży zupełnie w kompetencji Związku Przem. i nie mogą oni w tej sprawie zabierać głosu, gdyż sprawa ta regulowana jest jednolicie dla całego państwa. Żądania robotników uzasadniał w dłuższym przemówieniu p. Kałużyński, który stwierdził, że jednym z zasadniczych postulatów jest obniżenie wstecz od 1 października różnicy, która winna być ustalona na konferencji, a następnie domagają się robotnicy podwyższenia podstawy zarobkowej.

W odpowiedzi przemysłowcy oświadczyli, że pierwszy postulat robotników bezwzględnie nie może być spełniony, ponieważ przemysłowcy opierali swe transakcje na innej zupełnie kalkulacji, na innej też kalkulacji oparta była dotąd sprzedaż. Co się tyczy drugiego punktu, to biorąc pod uwagę obecną bardzo ciężką sytuację nie tylko w przemyśle, ale wogóle w kraju przemysłowcy pomimo istniejącej umowy, która wygasa dopiero 1 stycznia i która właśnie zawarła była w celu uniknięcia tarć przy obliczaniu płac robotniczych i celem ustanowienia pewnego stałego systemu regulacji tych — skłonni są iść w pewnym stopniu po linii potrzeb robotników. Dlatego też wysuwają przemysłowcy tytułem wyrównania 20 proc.

W odpowiedzi na to przedstawiciele robotników oświadczyli, że bezwzględnie nie zgadzają się na propozycję przemysłowców i obstają przy swych poprzednich żądaniach. Wobec tego konferencja przerwano i przedstawiciele przemysłu zebrałi się na krótką naradę, celem omówienia rezultatów konferencji.

Po przerwie przedstawiciele przemysłowców oświadczyli robotnikom, że nie posiadają tak daleko idących pełnomocnictw to też proponują odłożenie dalszych pertraktacji do piątku a w międzyczasie porozumia się ze swymi mocodawcami zarówno przedstawiciele przemysłu jak i przedstawiciele związków zawodowych.

Wobec tego o godz. pół do trzeciej konferencja przerwano odkładając ją do piątku. (pap)

Widmo strajku powszechnego w Łodzi.

Robotnicy włókniarscy rozpoczęli strajk ubiegłej nocy.

Wczoraj wieczorem odbyło się zebranie związku zawodowego „Praca” w związku z wszczętą akcją podwyżkową. P. Kaźmierczak złożył sprawozdanie z konferencji odbytej z przemysłowcami, oznajmiając iż przemysłowcy zaoferowali aż 20 proc. zamiast żądanych 120.

Referent wskazał, iż przemysłowcy, proponując odłożenie konferencji, grają na zwłokę i chcą przygotować się do strajku. Obecni winni wypowiedzieć się, co należy czynić.

Jeden z członków zarządu nawoływał do bezwzględnego strajku, wskazując iż obecnie nadeszła odpowiednia chwila, by wreszcie upomnieć się o swe prawa, to jest zbyt o ludzki byt. Strajk winien być ostry i rozpocząć się natychmiast. Wszystko musi za-

mrzeć a do strajku winni się przyłączyć pracownicy tramwajowi, elektrowni i gazowni. Innj delegaci wskazywali, że inne zawody korzystały z włóknarzy i ich akcji ekonomicznych, regulując sobie tak samo płace, obecnie muszą wszyscy sami poprzeć strajk i wywalczyć lepsze jutro.

W czasie głosowania nad wnioskiem co do strajku, anj jeden głos nie podniósł się za pracą i uchwalono strajk rozpocząć natychmiast i to ostry. W końcu wybrano komisję strajkową, która weszła w kontakt z innymi związkami.

Również w dniu wczorajszym odbyło się zebranie klasowców, na którym także postanowiono natychmiast przystąpić do strajku i przerwać już pracę zmian nocnych.

— Ze Stow. Techników.

W dniu 26 b. m. wygłosi inż. Widomski z Warszawy odczyt w Stowarzyszeniu Techników na temat: „Stan Ekonomiczny Państwa Polskiego”.

Niezwykle interesujący temat poruszył prelegent, który należy do najlepszych zna-

tek 26 bm, o godz. 8,15 wiecz. 4-aktowa sztuka p. t. „Hajduczek”.

W sobotę 27 bm, o godz. 3 i pół popoł przedstawienie dla młodzieży Odegrana zostanie pogodna komedia w 3 akt. p. t. „Grube ryby” M. Bałuckiego,

wców stosunków ekonomicznych naszego Państwa.

Zarówno treść odczytu, jak i osoba prelegenta winna być dostateczną rękojmią zgromadzenia licznego grona członków Stowarzyszenia Techników i gości przez nich wprowadzonych.

Początek odczytu punktualnie o g. 8 wiecz.

— Komunikat.

Sekcja Dochodów Niestałych przy Stowarzyszeniu Handlowców Polskich m. Łódź, Piotrkowska 108, zawiadamia członków Stowarzyszenia, iż urządza się kurs tańca dla członków i ich rodzin. Kierownictwo obejmie znany baletmistrz p. Władysław Majewski.

Zapisy przyjmuje kancelaria Stowarzyszenia od godz. 12 do 3 i od 5 do 9 wiecz. 2263—2

go stopnia okazał się aroganckim i bezczelnym że nie zważając na niedzielny dzień 21 bm. w czasie, gdy odbywało się nabożeństwo po kościołach, nadchdził wraz z drugim jakimś żydkiem mieszkania lokatorów — wszyscy chrześcijanie! — w celu zebrania komornego, zakłócając tym sposobem spokój mieszkańcom.

Panie Sobolewski! Czy Pan, nosząc takie ładne czyste polskie nazwisko, i uważając się zapewne za Polaka, nie wstydzi się roli szabesgoja? Czy Pan, p. Sobolewski, nie może znaleźć wśród rodaków swoich człowieka odpowiedniego na stanowisko radcy domu?

I dziwimy się potem, że nas żydzi i Niemcy nie szanują, wymyślając nam od „polskich świń“, skoro tacy „polacy“ jak pan Sobolewski sami szanować się nie umieją.

(—r)

P. Arthur Covell, który jest paralytykiem, przebywał od kilku miesięcy u swego brata lekarza. Nie mógł on spuszczać łóżka, był starannie pielęgnowany przez bratową. Inwalida ten zapadł wkrótce strasznie zardzością z powodu znakomitego zdrowia, jakim cieszyła się pani Covell i począł niezawidzieć, która się dlań poświęcała. Nie mogąc jej zabici w surowość, wywarł on wpływ hipnotyczny na młodego Altona i jemu kazal zabici macochę. Zabójca, który bardzo kochal swoją macochę, w pewnym momencie rozprawy wykrzyknął: „Zabitem swoją ręką, ale nie swym mózgiem“.

Warszawska giełda oficjalna

Warszawa, dnia 24 października

WALUTA.

Dolary 1725000

DEWIZY.

Belgia 87000—85750

Gdańsk 0,00001

Londyn 7950000—7835000

Paryż 102000—100000

Szwajcaria 315000—310000

Wiedeń 24,70

Nowy Jork 1750000—1725000

Praga 51975

Włochy 78,000—77350

Tendencja mocna.

Przeze jeden szabesgoj!

Właściciel domu przy ul. Pomorskiej Nr. 80 p. Jan Sobolewski niewiadomo z jakiego powodu, czuje szczególny pociąg do żydowskich meszuresów, którym daje posady zarządców w swoim domu. I nic nie mielibyśmy przeciw temu—bowiem: Wolność Tomku w swoim domu — ale obecny zarządca — meszures do te-

Ze świata.

ZBODNIA AMERYKANSKIEGO ASTRONOMA.

§) Z Nowego Jorku donoszą, że słony astronom Arthur Covell z Marshfield (stan Oregon) został aresztowany pod tym zarzutem, iż „spowodował śmierć swej „bratowej“ p. Covell, zabitej niedawno przez jej syna, chłopca 16-letniego.

Z zeznań tego ostatniego wynika, że astronom wywierał na niego wpływ hipnotyczny, pod działaniem którego zabił on swą macochę.

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź ogłasza przetarg na roboty w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego Nr. 7. w Łodzi.

Słupy kosztorys za zwrotem kosztu sporządzenia go można otrzymać w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź ul. Nowo-Targowa 18.

Plany do wglądu i bliższych informacji udzieli Kierownictwo w godzinach urzędowych.

Oferty sporządzone w 1 g. cen bieżących z napisem „Przetarg na remont Kościoła“ należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zabezpieczonych lakierem kopertach.

Przedsiębiorcy przysługuje prawo przeprowadzenia rewizji cen na materiały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do pisma ofertowego winna być dołączona wypełniona oferta na załączonym ślepym kosztorysie i ostemplowana zgodnie z przepisami.

Do oferty należy dołączyć kwit Kom. Gosp. Kierownictwa lub P. K. K. P. jako dowód złożenia wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy. Wadium w innej formie nie będzie uznane.

W razie utrzymania się firmy wadium uzupełnione do wysokości 5 proc. pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nieodpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucane.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie firmy, że warunki ogólne, zatwierdzone przez M. S. Wojsk. są znane i firma takowym się poddaje.

Przetarg odbędzie się dnia 10 listopada o godz. 11 rano w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź. (2285:1)

Poszukujemy kilku

Rzeźbiarzy

Zgłoszenia z podaniem warunków prosimy nadsyłać do:

W. Nowakowski i Synowie

Fabryka mebli — Poznań

ul. Przemysłowa 32. (2281-2)

Magistrat m. Szadku

wydzierzawia w dniu 29 b. m. przez publiczną licytację polowanie na gruntach miejskich. 2289:1

Cebulki kwiatowe oraz nasiona

do jesiennego wysiewu polecają

Składy L. Jasińskiego

prowadzone od 1870 roku 22:0-b

w Łęczycy, Oddział w Łodzi, Andrzejka 10.

Zginął pies

złoty duży wabi się „Borc“ Proszę odprowadzić za dobrą nagrodą ul. Ludwiki 40: Właściciel. 2212—5

Poszukuje

się zaraz lepszej służącej do zajęcia się starszą panią, wyęchania w gospodarstwie i domowych zajęciach Piotrkowska 56 m. 9 2208—2



Pokój

umeblowany potrzebny na kilka razy w miesiącu lub na stałe dla przyjeźdnego kupca. Cena i okładka obojętne. Oferty Zgierz kiosk Lacha dla „Tęcy“ 2:18—2

Stangrel

z dobrymi świadectwami poszukiwany. Piotrkowska 56 m. 9 Mieszkanie przy stajni. 2206—2



Keilich i Golda

Farbiarnia i bielnik

przedzdy i luźnego materiału.

Specjalny oddział.

Parowa chemiczna pralnia

Chem. czyszczenie dywanów i mech. wykurzanie

Fabryka:

ul. Wólczańska № 257.

Filja:

ul. Piotrkowska № 147.

Całkowite uruchomienie zakładów naszej

parowej chemicznej pralni

— Czystezone u nas chemicznie: —
GARDEROBY, ODZIEŻ JEDWABNA
DYWANY, FUTRA,
PORTJERY i t. p. SKÓRKI wszelk. rodz.

— uzyskują zupełnie nowy wygląd. —
Oszczędzajcie zakup nowych rzeczy przez pranie.

WYKARNIA

„Rozwój“

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Kapiele ROYAL

Pańska 53 (przy Ben-dykta) — Poleca się kapiele: Parowo szafkowe, siarczane, żelazne, matońskie, naubemskie, jodowe z igliwia sosnowego, ziołowe i masażę skuteczne w reuma tyzmie i atretyzmie. Dla pań wyłącznie w pontedziatki i środy od 9 do 7 w. 2216—5

Kupuję

2124b
placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachowania 52 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11
Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9—11 i od 5—7 i pół. Panie od 5—6. 2211k6

Zginął wyżeł,

rasy niemieckiej, brązowy i biały, wabi się „Lajdak“ znalazca zechce odprowadzić za nagrodą Łódź, Łakowa № 1. 2202-2

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów, Gabinet Koentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 (róg ul. Śwan-gielickiej) Godz. przyjęć od 9—11 i 3—8. dla pań 5—8

PRZETARG.

Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź ogłasza przetarg na uzupełnienie inst. światła przy ul. Pomorskiej 145/147 w Łodzi.

Słupy kosztorys za zwrótem kosztu sporządzenia go. można otrzymać w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź, ul. Nowo-Targowa 18.

Plany do wglądu i bliższych informacji udzieli Kierownictwo w godz. urzędowych. Oferty sporządzone wg cen bieżących z napisem: „Przetarg ofertowy na inst. światła przy ul. Pomorskiej 145/147” należy składać do Dziennika Podawczego Kierownictwa w zapieczętowanych laksem kopertach.

Przedsiębiorcy przysługują prawo przeprowadzenia rewizji cen na materiały od daty złożenia oferty do dnia otrzymania zaliczki.

Do pisma ofertowego winna być dołączona oferta na załączonym ślepym kosztorysie i ostemplowana zgodnie z przepisami. Do oferty należy dołączyć kwit P. K. K. P. ew. Komisji Gosp. Kierownictwa, jako dowód złożenia wadium w wysokości 3 proc. od oferowanej sumy. Wadium w innej formie nie będzie uznane. W razie utrzymania się firmy wadium uzupełnione do wysokości 5 proc. pozostanie jako kaucja.

Oferty z zastrzeżeniami i nieodpowiadające wyżej wymienionym warunkom będą bez rozpatrywania odrzucane.

Na ofercie winno być pisemne stwierdzenie, że warunki ogólne zatwierdzone przez M. S. Wojsk. są firmie znane i na takowe się zgadza.

Przetarg odbędzie się dnia 30 października o godz. 12:ej rano w Kier. Rej. Inż. Sap. Łódź. 2287-b

Szkoła tańca

(2277b1) W. LIPINSKIEGO

Zapisy do g. u. oraz na lekcje prywatne przyjmowane są tylko: EWANGIELICKA 17, front, 3 piętro.

LECZNICA CHOROZ ZĘBOW LEKARZA-DENTYSTY H PRUSS

145. Piotrkowska 145.
za plombowanie, oraz wprawianie zębów
opłata podług taksy. 1977k

Uczeń

wyższego kursu gry skrzypcowej udziela lekcji. Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek” 2129-3

masażystka dyplomowana na le-
czy reumatyzm, artretyzm,
ból głowy. Gimnastyka leczni-
cza dla niedorozwiniętych. Ki-
lińskiego 77 — 2. 6714-1

potrzebna wykwalifikowana fre-
blanka do czteroletniego
chłopczyka na kilka godzin
dziennie. Adres: Neumark, Za-
kątka 80, 1 piętro. 6715-2

potrzebny zdán. Zgłoszenia do
administracji Rozwoju od 9-
11 rano. 6757-1

Odstąpię mieszkanie z mebla-
mi, zaraz do objęcia. Oferty
do Rozwoju pod „Edzyszen-
cja”. 6704-1

potrzebny cieśla i stolarz ze
swoimi narzędziami. Zgłosze-
nia w Rozwoju. 6700-1

Za lekcje matematyki w zakre-
sie 7 klas udzielię muzyki.
Fortepjan na miejscu gdzie mo-
żna ćwiczyć się 2 godz. Oferty
sub „Muzyka”. 6740-2

potrzebna dziewczyna na przy-
chodnie do wszystkiego. Głó-
wna 41 m. 17. 6742-2

Inteligentna paniąka obeznana
w handlu, poszukuje posady
od 1-go listopada. Łaskawe ofer-
ty do sdm. nin. pisma pod
„Solidna”. 6745-3

potrzebne dwie paniąki do po-
dawania. Mleczarnia Piotrk-
owska 189. 6749-3

potrzebni zdolni malarze, na
wyjazd. Zgłaszać się prze-
jazd 16 m. 24 Król kowski. 6746-1

Ekspedjentka z dobrem świa-
dectwem poszukuje posady
od zaraz, może być na wyjazd.
Łaskawe oferty w Rozwoju pod
„A. H.” 6750-2

Inteligentna panna władająca
biegle polskim, niemieckim
pragnie przyjąć posadę w więk-
szym przedsiębiorstwie jako
kasjerka. Posiada świadectwa
Oferty pod „Z. Z.” 6756-3

Kucharka potrzebna starsza do
samotnego, świadectwa po-
trzebne. Rzgowska 19 m. 8 par-
ter. 6754-2

Prywatnie obłady dla kilku
osób. Wiadomość od 3 do
6-ej Wólczańska 91 m. 5. 6755-2

Przyjezdna paniąka poszukuje
posady bony wraz z szyciem
Wiadomość Pomorska 24 m. 3. 6759-1

Do wynajęcia pokój na przed-
mieściu tamże ogród wa-
rny do wydzierżawienia. Wia-
dość os. Napiórkowska 23
m. 65. 6761-1

Kupuję i sprzedaję

różne używane meble, dywany
futra, garderobę i różne sprzę-
ty domowe

Dzielnia 19 Waicman
W sklepie starych mebli. 2226-1

Sprzedam konia

karego nadający się do cięża-
ru i wyjazdu Kilińskiego 28. 2214-3

Zginął

pies morengowaty rasy „Bul-
dog” Odprowadzić za nagrodą
Przejazd 6 m. 8. 2224-2

Odstąpię lokal murowany, ob-
szerny nadający się na różne
przedsiębiorstwa. Złota 8 Ma-
rusiak. 6765-2

potrzebna uczennica do szycia
Piotrkowska 85 m. 10. 6764-2

potrzebna pomywaczka i pa-
niąka do podawania Dzielnia
44 Restauracja 6765-3

Zgubione dokumenty

Depta Józef zgubił paszport
polski wydany w Pabjanic-
cach. 6711-1

Błachówna Józefa zgubiła pa-
szport niemiecki, wydany w
gminie Górcie Pabjanickiej, pow.
Łaskiego. 6696-1

podolska Walerja zgubiła pa-
szport polski wydany przez
magistrat m. Zgierz. 6719-2

podemska Genowefa zgubiła
paszport polski wydany w
Łodzi. 6743-5

Walendowski Roman zgubił
książeczkę wojskową wyda-
ną przez P. K. Łódź. 6758-5

Stolarska Marja zgubiła matry-
kulę wydaną z P. S. H. Z. w
Łodzi. 6752-1

Busiak ewicz Kazimierz zgubił
matrykulę z Państwowej Szko-
ły Kupieckiej w Łodzi. 6762-2

Poważna fabryka mebli poszukuje rutynowanego, energicznego wermistrza

Reflektuje się li tylko na pierwszorzędną siły. Podania z referencjami i odpisan-
stwem przyjmuje pod № 43,202 biuro ogłoszeń „PAR”, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 8

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Ala! Kupuję meble, futra, gar-
derobę, maszyny do
szycia. Płcę najlepiej. 6-go Sier-
pnia 28, mieszka 13. 6517-9

Sprzedam frezarkę. Wiado-
mość: Al. Kościuszki 52,
Gessler. 6706-1

Rower sprzedam z walnem bie-
giem za 5 milionów. Krze-
miński, Piotrkowska 178. 6705-1

Walec młyński 5 pary, lo-
komobile 18 HP., dubeltów-
kę z polowaniem sprzedamy
natychmiast. Zgierz, Parzęczew-
ska 3, „Pośrednik”. 6697-1

Gospodarki podmiejskie 7 i 9
mórg sprzedamy natychmiast
Zgierz, Parzęczewska 3, „Po-
średnik”. 6698-4

3 kamienica, 4 młyny wodne
4 lokale handlowe, kilka pla-
ców podmiejskich z ogrodami
sprzeda Biuro Taszyckiego,
Piotrkowska 90, tel. 840. 6722-4

Futro na elkach z karakulo-
wym kołnierzem sprzedam.
Gdańska 67, m. 21. 6716-2

Sprzedam sześć krzeseł debo-
wych, wyścielanych, bile za-
raz. Wiadomość: Zachodnia 17,
dozorca wskaże. 6713-1

Sprzedam parę koni gniadych
czteroletnich wałachów, ta-
nych. Zgłaszać się: ul. Głó-
wna 26, II p. oficyna. 6729-1

Kupię sieczkarnię z dwoma ko-
łami i kołem Rzgowska 59
m. 8. 6753-1

Jest harmonja trzyczędowa do
sprzedania wiadomość Kon-
stantynowska 132 Radnicki
6741-2

Rower damski i męski wolne
kółka sprzedam Franciszkań-
ska 58-28 6744-3

Sprzedam kilka protestowa-
nych weksli z wystawienia
K. Kilińskiego Główna 2, Skład
żelaza Sienkiewicza 30. 6747-1

Sprzedam roczniki Rozwoju od
początku wojny do dnia dzi-
siejszego ul. Zagłównicka 4
Ludwig. 6751-1

Gramofon, skrzypce, mandoline
najtaniej można kupić Rzgow-
ska 45 Ciszek i Stawski 6760-2

Futerko damskie, palto, imita-
cja karakaty i swetr sprze-
dam. Główna 17, m. 2. 6753-3

Do sprzedania majątki ziem-
skie. 15 placów kilkomorgo-
wych pod fabryki, letnisko, przy-
rzecz i lasie. Taszycki, Piotrk-
owska 90, tel. 840. 6728-4

Maszynę szewską, iatkową Sin-
gera, szafę, kozetkę, dywan
sprzedam. Piotrkowska 132-9.
6727-1

4 kozy do sprzedania oraz za-
mienie psa wilka na podwó-
rzowego, łańcuchowego, złego.
Przejazd 22, zakład pogrzebo-
wy. 6724-2

Kupię maszyny do robienia
k pończoch i swetrów ręczne
w dobrym stanie Zgłoszenia:
Nowo-Cegielniana 29 Gałęski.
6725-2

Różne:

Akuszerka Drzymała powróciła
Piotrkowska 225. 6574-20

Przyjmę panów od czwartej na
obiady. Piotrkowska 191, Jan-
kowska. 6713-1

Ważne dla pań krawcowych i
Pracownia haftów ręcz-
nych „Wanda”, Nawrot 8, lewa
oficyna, parter. 6755-4

Pracownia haftów ręcznych.
Sprzedaż wzorów. „Wanda”
Nawrot 8, lewa oficyna, parter.
6756-4

potrzebny czeładnik lub po-
dręczny III kategorii na
szpilkową robotę. Ul Nowaka
4. Wesotowski. 6737-1

Akwizytorów do zbierania o-
głoszeń poszukuje Biuro Re-
klam Oficerów-Inwalidów. Zgła-
szać się: „Polonia” pokój 225,
9-6 wiecz. 6750-2

potrzebna dziewczyna do wszy-
stkiego uczciwa i miłująca
porządek. Kilińskiego 145, skład
apteczny. 6751-1

Sklep, dwa pokoje, kuchnia, pi-
sanie, Targowa — Przejazd
zaraz do odstąpienia. Oferty
„Sklep 300”. 6728-1

Pokój duży, ładny w Warsza-
wie zamienię. Łódź, Sena-
torska 21, Wozniak. 6720-1

POKOJU umeblowanego z
ścieniem poszukuje od zaraz. W
okolicy Górnego Rynku. Oferty
w Rozwoju pod „Spokój”.
6721-1

poszukuję pokoju umeblowane
go, lub nie. Cena obojętna
Zgłoszenia do „Rozwoju” sub
„MO” 6748-3

Cena ogłoszeń: Przed tekstem 1 w tekście 6.000 mk., za tekstem 5.000 mk., zwykła 2.500 mk., wśród drobnych 8.500 mk., nekrologi 4.000 mk., komunikaty 5.000 mk., za wiersz milimetry
malejcowe 50 proc, dróżki graniczne 100 proc. Tabliczki i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. dróżki. Stronica przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznacze-
nia honorarium Redakcja za nie bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 6-ej, po 6-ej zalicza się 50 proc. Za terminowe wchodzenia ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyż-
szenie obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Lucha w Pabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.